

## Zakończył się rok szkolny

W sobotę, we wszystkich szkołach naszego kraju nastąpiło uroczyste zakończenie roku szkolnego.

W Białymstoku, w roku bieżącym średnie szkoły ogólnokształcące opuściło 215 absolwentów. W całym naszym województwie szkoły ogólnokształcące wypuściły w tym roku około 1200 absolwentów. 80 proc. maturzystów szkół ogólnokształcących stara się o przyjęcie na wyższe studia. Część absolwentów rozpocznie we wrześniu naukę w nowej uczelni białostockiej, w Studium Nauczycielskim.

Rzecz charakterystyczna, że poziom absolwentów znacznie się podniósł. Mimo zwiększonych wymagań egzaminu maturalnego i przejściowego wypadły lepiej niż w latach ubiegłych.

Kilkakrotnie więcej niż szkoły ogólnokształcące wypuszczają absolwentów szkoły zawodowe. W tym roku nasze zakłady przemysłowe i instytucje budowlane zasilą kadry kwalifikowanych techników. Wyszkolonych fachowców otrzymała również nasza rolnictwo.

## Na zielonym froncie

Bogate przestrzenie łąk mamy w wielu powiatach naszego województwa. W okolicach, gdzie klimat bywa cieplejszy, gospodarze powinni już kończyć sprzęt siana, gdyż początkowy okres kwitnienia traw już minął (a wtedy trawy są najwartościowsze).

We wsi Ruś Stara Wacław Maciejewski wraz z żoną wcześniej zaczął sianokosy, bacząc by nie przeoczyć okresu pierwszego kwitnienia traw. Aby sprawniej słać trawę, z pomocą mu przyszła rodzina Czesława Jabłońskiego, której z kolei pomoże skosić łąki Wacław Maciejewski.

Maciejewski ma 7 ha. Dbając o wysoką wartość siana, a więc o właściwe zasilenie nawozami łąk i terminowe koszenie, może hodować 3 wysokomleczne krowy i jałówkę.

Dwa dni kosiłbym moją łąkę, a kosiarka zrobiłaby to w dwie godziny — chwalił sobie kosiarkę Franciszek Jabłoński, który we wsi Ruś Nowa zapoczątkował „zielone żniwa”. Dzięki dobrze opracowanemu planowi, kosiarka była stale w ruchu, stale na innej łące. Tak więc do dnia 22 czerwca wszyscy gospodarze wykosili swe łąki.

Jest jeszcze jednak wiele nieskoszonych łąk w naszych

Właściwy zbiór siana ma wielki wpływ na jego wartość. Jednym ze sposobów, dzięki którym podnosi się wartość siana, jest suszenie go na kozłach.

NA ZDJĘCIU: (od lewej) Leonard Sipowicz i Bronisław Pawłowski przy składaniu siana na kozły. Ob. Sipowicz ze wsi Nowosiółki w powiecie elckim suszy siano na kozłach już od 4 lat. (Fot. „Gazeta” — Z. Zaremba)

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

★ A

# GAZETA BIAŁOSTOCKA

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

ROK V. Nr 151 (1184) BIAŁYSTOK, poniedziałek, 27 czerwca 1955 r. Cena 20 gr

## Parada okrętów defilada lądowa wszystkich rodzajów broni

## Marynarki Wojennej Pochody i akademie

## zakończyły obchody „DNI MORZA”

WARSZAWA. — W Szczecinie i Gdyni — parady okrętów na morzu, w Gdyni defilada lądowa wszystkich rodzajów broni Marynarki Wojennej oraz pochód marynarzy,

stoczniovców, pracowników portu i rybaków, uroczysta akademie stoczniovców w Szczecinie, liczne zabawy ludowe, pokazy ogni sztucznych — oto niektóre z wielu imprez, jakie odbyły się 26 bm. w „Dniu Marynarki Wojennej”, „Dniu Stoczniovców” i „Dniu Rybaka” na zakończenie Dni Morza.

Na obchodach w Gdyni obecni byli przedstawiciele partii i rządu z Prezesem Rady Ministrów, Józefem Cyrankiewiczem na czele. W uroczystościach w Szczecinie wziął udział wiceprezes Rady Ministrów Stefan Jędrzejowski.

Niezliczone rzesze ludności zebrały się w Lublinie nad brzegami Bystrzycy. W godzinach porannych odbył się tu m. in. slalom kajakowy, a wieczorem przy świetle pochodni tradycyjne wianki. „Dni Morza” w Rzeszowie zakończyła uroczysta akademie z udziałem marynarzy floty handlowej i wojennej. W niedzielę, 26 bm. mieszkańcy Rzeszowa bawili się ochotczo na wielkim festynie na przystani kajakowej, w czasie którego wystąpiły z pieśnią i tańcem zespoły artystyczne. Podobne imprezy odbyły się w całym kraju.

## Czyn drogowy na trasie Kolno - Okurowo

W dniach 23 — 26 bm. na trasie Kolno — Okurowo rozpoczęły się prace przy realizacji czynu drogowego. W czynie tym brało udział łącznie około 1000 osób. Najliczniejszy udział w pracach wzięli mieszkańcy Kolna oraz gromady Tyszków - Łabno i gromady Okurowo.

Prace wykonane w czynie drogowym w dniach 23 — 26 czerwca oceniane są na sumę 16 tys. złotych.

## DWIE BRYGADY

Minęły już dwie dekady od chwili, jak rozpoczęły przedfestiwalowe współzawodnictwo dwie młodzieżowe brygady z cerowalni Wschodnich Zakładów Przemysłu Wełnianego w Białymstoku.

Na razie zwycięża brygada im. Janka Krasickiego, której brygadzistką jest Janina Korzyńska. Brygada ta w

pierwszej dekadzie, od chwili przystąpienia do współzawodnictwa, osiągnęła 105 proc. wykonania planu, a w drugiej dekadzie 113 procent.

Brygada im. Hanki Sawickiej z brygadzistką Teresą Zajkowską na czele w pierwszej dekadzie, mimo dużego wysiłku cerowaczek, osiągnęła zaledwie 96 procent normy, a już w drugiej dekadzie plan został o 5 procent przekroczony. Współzawodnictwo trwa, a jego tempo rośnie z każdym dniem.

### BUDUJEMY WIEJSKĄ ŚWIETLICĘ

Pracowitą niedzielę mieli chłopcy ze wsi Parcewo, w powiecie bielskim. W ciągu kilku godzin zrobili 135 pustaków, z których zbudowana będzie wiejska świetlica. Młodzież z Parcewa realizuje swoje festiwalowe zobowiązanie, które brzmi: Wybudujemy sobie świetlicę...

## Po 3 dniowym pobycie PREMIER NEHRU OPUŚCIŁ POLSKĘ

WARSZAWA. — 26 bm. w godzinach porannych opuścił Polskę po trzydniowym pobycie w naszym kraju, premier i minister Spraw Zagranicznych Republiki Indii Jawaharlal Nehru.

Wraz z premierem J. Nehru opuściły Polskę towarzyszące mu osoby: córka — pani Indira Gandhi, sekretarz generalny Ministerstwa Spraw Zagranicznych N. R. Pillai, ambasador Indii K. P. S. Menon oraz dyrektor Departamentu Europejskiego MSZ A. Hus-sain.

Na udekorowane flagami państwowymi Indii i Polski lotnisko Okęcie przybyli by pożegnać wyjeżdżających gości: I Sekretarz KC PZPR Bolesław Bierut, Przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki, Prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz, sekretarz KC PZPR Edward Ochab i Franciszek Mazur, pierwszy zastępca Prezesa Rady Ministrów Hilary Minc i Zenon Nowak, wiceprezesi Rady Ministrów — Konstanty Rokossowski, Franciszek Jóźwiak-Witold, Tadeusz Gede i Stanisław Łopot, sekretarz KC PZPR Władysław Matwin i inni.

Na lotnisku zebrały się bardzo licznie delegacje społeczeństwa Warszawy.

Prezes Rady Ministrów PRL Józef Cyrankiewicz i premier Republiki Indii Jawaharlal Nehru wygłosili krótkie przemówienia przed mikrofonami Polskiego Radia.

Prezes Rady Ministrów J. Cyrankiewicz powiedział m. in.:

Przed paroma dniami przyjechał do nas Pan Premier Nehru, znany nam wszystkim jako wielki przyjaciel pokoju. Myślę, że Kochając pokój, mógł Pan Premier w ciągu tego krótkiego pobytu pokochać także naród polski. Jestem przekonany, że w dalszą drogę, która Go czeka wyjedzie Pan Premier z uczuciem sympatii do naszego walczącego o pokój narodu. Myślę, że dla męża stanu, dla tak wybitnego polityka, jakim jest Pan Premier Nehru, niezwykle ważne jest, jeżeli w swej pracy, w walce o pokój wie, że popiera go miliony ludzi, że popiera go nie tylko naród hinduski, ale że wszędzie tam, gdzie przejeżdżał w obecnej podróży, spotykał się ze szczera sympatią i poparciem dla tej walki.

Premier J. Nehru oświadczył m. in.:

Narody nasze żyją w przyjaźni, a obecnie zawarliśmy znajomość osobistą. Jestem pewien, że przyczyni się to do stałego polepszania stosunków między naszymi krajami.

Dziękuję za gościnność w okresie tych trzech dni. Do widzenia!

Zgromadzeni na lotnisku przyjęli przemówienia J. Cyrankiewicza i premiera J. Nehru gorącymi oklaskami.

Szczególnie serdeczną reakcją wywołało ostatnie słowo przemówienia gościa — „do widzenia” — wypowiedziane po polsku.



24 bm. w godzinach popołudniowych premier Indii J. Nehru zwiedził Śląsk — największy polski okręg przemysłowy.

NA ZDJĘCIU: premier Nehru wita się z przodownikami pracy w górnictwie.

CAF — fot. Baranowski

## Wspólne oświadczenie Prezesa Rady Ministrów PRL Józefa Cyrankiewicza i Premiera Indii Nehru

WARSZAWA. — Dnia 25. VI. br. Prezes Rady Ministrów PRL Józef Cyrankiewicz i Premier Republiki Indii, Jawaharlal Nehru podpisali oświadczenie następującej treści:

### WSPÓLNE OŚWIADCZENIE Prezesa Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Józefa Cyrankiewicza i Premiera Republiki Indii Shri Jawaharlal Nehru

Na zaproszenie rządu polskiego przebywał w Polsce premier Republiki Indii Shri Jawaharlal Nehru. W czasie pobytu w Warszawie premier Nehru odbył rozmowy z Prezesem Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i innymi członkami rządu polskiego. Rozmowy te wykazały, że oba rządy są ożywione pragnieniem pokoju i wolą popierania go. Rozmowy te dotyczyły wielu spraw z zakresu wspólnych zainteresowań obu krajów oraz szerszych problemów o znaczeniu międzynarodowym, a dotyczących obu państw. Wśród tych omawianych problemów były również problemy Indochin, gdzie zarówno Polska jak i Indie współpracują ze sobą w komisjach międzynarodowych, podobnie jak poprzednio współpracowały w Międzynarodowej Komisji w Korei. Premierzy witają tę współpracę swoich dwóch krajów dla sprawy pokoju i regulowania trudnych zagadnień w drodze rokowań.

Stosunki między Polską a Indiami były i są przyjazne i nie ma między tymi krajami problemów lub zagadnień spornych. Ostatnio została między naszymi krajami zawarta umowa handlowa, przyczyniająca się do rozwoju wzajemnych stosunków handlowych. Obaj premierzy wyrażają nadzieję, że stosunki te będą się rozwijały w dalszym ciągu

we wzajemnym interesie obu krajów i, że będą miały miejsce dalsze kontakty oraz współpraca w dziedzinie gospodarczej i kulturalnej.

Obaj premierzy w pełni potwierdzają, przyjmują i będą się kierowali pięcioma zasadami, które zostały już przyjęte przez szereg krajów w regulowaniu swych wzajemnych stosunków. Te pięć zasad to:

- 1 wzajemne poszanowanie terytorialnej integralności i suwerenności,
- 2 nieagresja,
- 3 nieingerencja w wewnętrzne sprawy z jakichkolwiek względów o charakterze gospodarczym, politycznym czy ideologicznym,
- 4 równość i wzajemne korzyści oraz
- 5 pokojowe współistnienie.

Premierzy są szczególnie zaniepokojeni sytuacją w Indochinach i nowymi trudnościami, które powstały w państwach indochińskich przy wykonywaniu układów genewskich. Są oni zdania, że w interesie pokoju nie tylko w Indochinach, lecz również na Dalekim Wschodzie w ogóle oraz w całym świecie istotne jest, aby układy genewskie były w pełni wykonywane przez zainteresowane strony oraz aby wybory odbyły się zgodnie z postanowieniami układów. W ten sposób niepodległość tych krajów Azji południowo-wschodniej będzie zabezpieczona i ich wzajemne stosunki oparte będą na zdrowych podstawach.

Obaj premierzy wyrażają zadowolenie, że mogli przeprowadzić osobiste rozmowy i dokonać wymiany poglądów w sprawach wspólnie ich interesujących. Są oni ufn, że w wyniku rozmów stosunki między obydwoma krajami ulegną dalszemu wzmocnieniu i w ten sposób służą będą sprawie pokoju światowego.







# Gorycz zlej sławy

Autobus PKS zostawił za nami długą smugę kurzu. Podszedł konduktor.

— Do Kubry Nowej dojadę bezopornie? — Na to pytanie poruszył się i szedł obok mnie chłop.

Może i pani jedzie ich z nami? Spółdzielniści psikanek! Jak to ten sposób ma wyglądać u nas, gospodarka, to niech ja...

Wysiedli dwa przystanki przed mną. Gorkie stwierdzenie, że zła sława rozosiła się daleko, zostało mi po spotkaniu z nimi. Przekonanie, że właśnie w złej sławie tkwi źródło słabego rozwoju spółdzielczości produkcyjnej w powiecie łomżyńskim, stało się coraz bardziej oczywiste.

Nie dojrzałem właściwym czasem towarzysze z KP PZPR w Łomży, że nieprawidłowo wybrali drogę dla rozwoju spółdzielczości produkcyjnej. Wbrew trójjedynemu formie Lenina (która na pewno znają na pamięć) nie w biedocie szukali oparcia w swej pracy na wsi i nie w średniaku, skoro zabiegali o utworzenie pierwszej spółdzielni produkcyjnej w powiecie za wszelką cenę — nawet z kulakami.

## A oto skutki

Z czternastu podpisanych pod statutem członków zarządu 6 wyszło wiosną 1953 roku do pierwszych wspólnot siewów. Wycofali się matorni. Nie spodziewali się, że władze powiatowe pozwolą wejść do spółdzielni kulakom, którzy ich wyzyskiwali.

Tak więc kulacy, tacy jak Niebrzydowski i Dęby, do których z chwilą wstąpienia do spółdzielni biedota chodziła na drobny zaciąg przy wózku w spółdzielni produkcyjnej. Zadużeni Niebrzydowski i Dęby wobec państwa puszczono w niepamięć. Stawki przysługujące liczyły po 3 — 5 ha. Ilość krow na działkach — 3 do 4 sztuk, w każdym gospodarstwie po 2 — 3 konie karmione. Spółdzielca paszą, mimo że do spółdzielni roboty chodzą tylko konie przewoźnicze, a jeździeli spółdzielcy, którzy wnieśli konie chcą zarabiać dzięki przysługującym, to konie pożyczają u indywidualnych, Hektar 103, ludzi do pracy 5.

— Po to poszłam do spółdzielni, żeby nie nie robić, przecież miałam być na lepszej — tłumaczy Polkowka.

Tego samego zdania są kulaci Dębina i Niebrzydowska (utrzymujące nadal służbę). Spośród kobiet wchodzących do pracy tylko Maria Golińska, żona jedynego bezrolnego chłopca w spółdzielni, która pracuje za dziesięć.

Jako wyraz „rozwoju” spółdzielni i opieki nad nią władz powiatowych, wznoszą się w Kubrze mury niewykończonej obory, stawiane kosztem pracy, między innymi, szarżarkowej.

Jakkolwiek indywidualni chłopcy z Kubry Nowej przywykli już zasiewać przy pomocy siewnika swe pola, spółdzielcy zasiewali jak za króla Cieciszka — z „plach-ty”, bo jak tłumaczył przewodniczący — konie są zbyt słabe, aby siewnik uciągnąć (traktor natomiast na skutek mokrej wiosny nie mógł wyjechać na pole).

Minęła już połowa czerwca, a od szosy prowadzącej do kupy obornika, które już od kilkunastu dni czekały na rozróżnienie i przywożenie, 6 ha ziemi leży ugorom. A „zasłużonemu” rozrabaczowi, kulakowi Niebrzydowskiemu w Prezydium PRN przyznano 15.000 zł pożyczki na budowę domu, choć ten, w którym mieszka, jest lepszy od jakiegokolwiek we wsi.

Tak więc kulacy zrobili swoje. Zła sława poszła daleko...

## O pewnym członku partii

Nieudana członkiem spółdzielni był Adamski — członek partii. Powiedzieliście mi, towa-

rzysz Adamski, że ze spółdzielni wystąpiłście dlatego, iż z kulakami pracowali nie chcecie. O to do was nie można mieć pretensji. Lecz nie sami tylko kulacy zostali w zespole. Ponadto, od was jako od członka partii należało się spodziewać, że znacie statut spółdzielni i chociaż tego nikt w zespole nie czytał, wy jedni będziecie go przestrzegać. W statucie jest o tym mowa, że członek wystąpić może z zespołu tylko po zborach poprzedzających to rocznym wypowiedzeniem.

Wy wystąpiłście po zebraniu rozliczeniowym, bez jakiegokolwiek wypowiedzenia. Ponadto popełniłście błąd a nawet przestępstwo, które dyskwalifikuje was jako członka partii. Członkowie, a byli za tym właśnie Goliński, Mocarski i Nikliński, kierując się statutem nie uznali waszego wystąpienia i dlatego w dalszym ciągu, uważali łaki, które wnieśliście do spółdzielni, za zespołowe. Gdy córka Golińskiej posłała do nich zespołowe krowy, zbiliście je za to białe i przepędziście wraz z krowami, w ten sposób uczyniliście własnie to, czego najbardziej pragnął kulacy. Pobiliście córke matorniowego gospodarza, ku uciesze kulaków — właśnie za pracę ze zespołowym. I znowu zła sława o tym rozstroju się daleko.

## Szukamy właściwej drogi

Dziś towarzysze z Komitetu Powiatowego poznali już błędy, które popełnili na drodze socjalistycznej przebudowy wsi. Zło się jednak stało, że poznali je o wiele później niż matorni chłopcy z Kubry Nowej. Towarzysze z Łomży szukają drogi wyjścia, ale jak sami mówią — to szukanie „kosztuje ich najwięcej energii i czasu, a my dodajemy — dla tej spółdzielni, ropiejąc jak wrzód, rezygnując się z pracy w młodszych spółdzielniach. W Górkach Sypniewie, w Stenionie, w Chojnach Włodkach i Chojnach Starych.

Są to młode spółdzielnie, ich członkowie mają zapał do pracy. Ale niejednokrotnie muszą się borykać z wieloma trudnościami.

Zdarza się, że ktoś z Łomży przyjeżdża, zapyta „co nowego”, „jak się żyje” i odjeżdża, nie zauważając nawet, że w tych spółdzielniach nie wypełniono statutowych założeń — nie wszyscy członkowie wnieśli swe wkłady statutowe; że nigdzie nie zaprowadzono jeszcze rachunkowości (choć na sześć spółdzielni jest dwóch rachunkowców w PRN); że prawie żadna ze spółdzielni nie wykorzystuje kredytów na budownictwo czy zaprowadzenie hodowli; że przeciw upływu już połowa roku, że nie zapisuje się na bieżąco dniom obrachunkowym...

Są to sprawy, którym poza zapytaniem „jak się żyje” trzeba by było interesować. Omiłanie organizacyjno-gospodarczych zagadnień może zgasić każdy zapał, bo w ślad za tym omijaniem przyjdzie obniżenie planów i chaos w gospodarce. A przecież te młode spółdzielnie mają pełne warunki, by stać się wzorem socjalistycznego gospodarowania.

Dlatego też trzeba znaleźć nową drogę w pracy politycznej w Kubrze Nowej, drogę, która wreszcie da jakiegoś rezultatu. Towarzysze z Łomży bezspornie dużo czasu poświęcili Kubrze Nowej, ale celem ich wycieczki było na nowo zbieranie faktów, bo co rusz inna komisja „zdzwajająca” tam przyjeżdża. Tymczasem pracę uświadamiającą trzeba było koncentrować na pozostałej ludności wsi, na biedniakach i średniakach, w tym wszystkim na członkach partii, którzy są poza spółdzielnią. Należy również nie ugnętnąć niezgodnego ze statutem wystąpienia ze spółdzielni Adamskiego, przekonując go, że niesłusznie uczynił.

Dlaczego dotychczas nie zdecydowano się na zorganizowanie wycieczek dla chłopów z Kubry Nowej do dobrych spółdzielni naszego województwa? Przecież to jest oczywiste, że bez naocznego przykładu ze spółdzielni gospodarujących na właściwych zasadach, mówienie chłopom o wyższości gospodarki zespołowej, staje się pustym frazesem, skoro jedynym dla nich wzorem jest własna Kuba Nowa. Dlatego również podczas tyłu wizyt „udzwajających”, towarzysze z Łomży nie zorganizowali żadnego zebrania o gościnie z udziałem przedstawicieli młodej i średnioludowej chłopów, aby wspólnie z nimi omówić sytuację w spółdzielni i drogi jej naprawy.

Już kilka miesięcy temu towarzysze z Komitetu Powiatowego zastanawiali się nad podsumowaniem spółdzielni, aby usunąć ze spółdzielni kulaków, obciążyć stratami, jakie spółdzielnie na skutek ich rozrabaczek roboty poniosła. Jednak do tej pory zbyt mało jeszcze pracowano z pozostałymi członkami spółdzielni i by ich od takiej decyzji przekonać.

A przecież chłopcy z oko-

B. KAMLEROWA

# Problemy młodzieżowe robotniczego ośrodka

Rozpoczęcie II powiatowej konferencji sprawozdawczo-wyborczej Związku Młodzieży Polskiej w Zambrowie było zaplanowane na godzinę dziesiątą. Minęła 11, dochodziła godzina 12, konferencja nie rozpoczęła się. Brakowało wymaganych statutu 66 procent delegatów. Brakowało przede wszystkim delegatów z Zambrowskiego Kombinatu Włókienniczego.

Był to więc pierwszy dowód zaniedbania przez Zarząd Powiatowy ZMP pracy z młodzieżą w kombinacie.

## A TYMCZASEM...

...w miarę wzrostu wielkości obiektu Sześciolatki, pętna się coraz bardziej młodzieżowe problemy. Nie łatwo jest zbudować ogromny bawelniany kombinat, ale jeszcze trudniej jest wychować nowego człowieka — świadomego gospodarza zakładu przemysłowego. Zadaniami tymi zajmuje się zetem-powska organizacja kombinatu pod kierownictwem organizacji partyjnej.

Do przeszłości należy niewykonanie planów produkcyjnych w kombinacie. Do przeszłości należy również brak autorytetu ZMP wśród załogi. Organizacja ZMP walczy teraz z marnotrawstwem materiałów. Walczy również z opuszczaniem pracy, które jest przyczyną niskich zarobków młodych zambrowskich robotników. Wśród przygotowań do Festiwalu ZMP-owcy z kombinatu nie zapomnieli o różnych problemach wychowawczych. A o to jeden z przykładów:

Wśród zebranego aktywnego załogi stała młoda włóciarka, w roboczym fartuchu. Aktywności młoda była koleżanka wraca często do domu o godzinie drugiej lub trzeciej w nocy. Opuszcza pracę i przez to bardzo mało zarabia. Nie jada obiadów, żył się suchym chlebem, ponieważ chęć oszczędzić... nie chciała się ubierać. Przebywała często w towarzystwie pijanych chuliganów, którzy wylądowali od niej pieniądze na wódkę.

Zebrani mówili o tym otwarcie i szczerze. Dziewczyna milczała, a później serdecznie płacze. Aktywni postanowili otoczyć koleżankę specjalną opieką. Pracować nad nią tak, by więcej zarabiała, by starczyło jej na dobre odżywianie się i jedne sukcesy. Jeśli się nie poprawi, napisz o tym do jej matki, którą ta koleżanka bardzo kocha.

Aktywni radzi dalej nad zorganizowaniem wieczorków o treści festiwalowej i nad tym, że sprawa błądzącej koleżanki nie jest wcale sporadyczna. Podobnych i bardziej trudnych problemów wychowawczych jest bardzo dużo wśród zambrowskiej załogi. Towarzysze z kombinatu radzą sobie z nimi coraz lepiej.

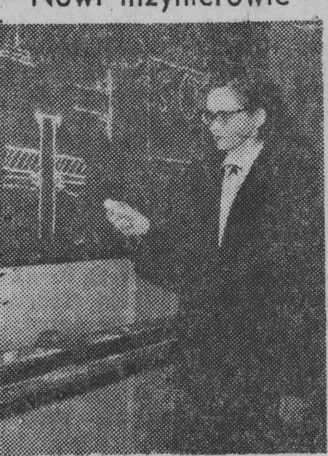
Dlatego jednak delegat z kombinatu nie stawiał się na konferencji? Odpowiedź na to pytanie znajdziemy w statystyce, jakie za miesiąc przekaże z zambrowskiego kombinatu. Towarzysze Jerzego Witkacza, przewodniczącego zarządu zakładowego ZMP w zambrowskim kombinacie nazwano podczas konferencji, która się jednak odbyła, podłym działaczem młodzieżowym. Towarzysza Witkacza bowiem załoga zambrowska lubi i ceni. Witkacz duży i umiennie pracuje. Ale niesłusznie jest jego stanowisko, jeśli chodzi o stosunek do Zarządu Powiatowego. Sądzi on bowiem błędnie, że Zarząd Powiatowy ZMP nie powinien się wtrącać w ich zakładowe sprawy, że wszystkie wychowawcze problemy załatwi sam zarząd zakładowy.

Stanowisko to sprawiło, że delegat z kombinatu zlekceważył konferencję powiatową. Grozi to również oderwaniem ośrodka robotniczego od spraw całego zambrowskiego powiatu. A to już jest sprawa bardzo poważna. Wprawdzie zarząd zakładowy ZMP przy-

Przed powiatowymi konferencjami sprawozdawczo-wyborczymi

# Poruszę sprawę budownictwa w PGR-ach

Nowi inżynierowie



W dniu 25 bm. obiturnie Wydziału Budowlanego Wicewojewódzkiej Szkoły Inżynierskiej rozpoczęli składanie egzaminów dyplomowych. Do egzaminów dopuszczonych zostało 25 osób. NA ZDJĘCIU: ob. Natalia Bernat-Nikolaiewicz w czasie egzaminu. (Fot. „Gazeta” — Z. Zarembka)

Towarzysz Michał Żuk został wybrany przez podstawową organizację partyjną przy Zjednoczeniu PGR delegatem na konferencję powiatową PZPR w Elku. A oto sprawy, które zamierza on poruszyć na konferencji.

„Parokrotnie już omawialiśmy na zebraniach naszej organizacji partyjnej niedociągnięcia występujące w budownictwie PGR. W dyskusji towarzysze pokazali szereg błędów, które można było najłatwiej naprawić. Zagadnienie to przyniosłem na konferencję powiatową.

Będę mówił o nienadaniu budownictwa gospodarczego i mieszkaniowego do rozwoju gospodarstwa, za wzrostem ich arealów, za potrzebą stałych, fachowych kadr. W związku z tym Wydział Inwestycji i Remontów oraz brygady remontowo-budowlane w PGR-ach muszą pracować szybciej, lepiej, nie pozostając w tyle za harmonogramem. Musimy wypracować ostrą walkę brakorobu i marnotrawstwa. Musimy więcej uwagi zwracać na zabezpieczenie materiałów budowlanych oraz na jakość budowy.

Przy budownictwie domków bliźniaków lub baraków mieszkalnych zdarzają się niedociągnięcia wynikające z nie dość troskliwego przemysłowego potrzeb przyszłych mieszkańców. Między innymi sprawa obrobek, chlewickich, drewnianych i piwnic na indywidualne potrzeby pracowników gospodarstwa nie jest celowo rozwijana. W przeważającej ilości wypadków te zabudowania gospodarcze nie zaspokajają potrzeb i wymagań pracowników stałych. A przecież od tego właśnie zależy przywiązanie się robotników do zespołu.

Uchwała naszej organizacji partyjnej zmierza do wzmożeniu kontroli nad budownictwem w PGR-ach. Wykonując ją będzie zarówno sam Wydział Inwestycji i Remontów, jak też i poza tym — członkowie naszej organizacji partyjnej.

Uchwała naszej organizacji partyjnej zmierza do wzmożeniu kontroli nad budownictwem w PGR-ach. Wykonując ją będzie zarówno sam Wydział Inwestycji i Remontów, jak też i poza tym — członkowie naszej organizacji partyjnej.

## W ZAMBRZYCACH NOWYCH

Mieszkańcy Zambrzy Nowych czynnym społecznym budują dojazd do szosy. Przy budowie ofiarne pracują młodzie: Staszek Niesioda, Józef Grodzki i Mirek Lis. Młodzieży w Zambrzy Nowych jest niewiele. Podobnie jak do Srebrnej, ani jeden aktywista ZMP-owski nie zajął dotychczas do Zambrzy Nowych z żywym słowem o Festiwalu. Młodzieży z Zambrzy Nowych czytali o Festiwalu w gazetkach i słyszeli w radio. Chcieliby jednak o sprawach tych pomówić. Coś u siebie zorganizować.

Aktywni radzi mamy za mało — tłumaczy się w Zarządzie Powiatowym. Trzeba przede wszystkim wysłać agitatorów do gromad, gdzie jest dużo młodzieży. Dobrze. Ale... W kombinacie zambrowskim pracuje Kazimierz Golaszewska. Jest aktywistką. Na ostatniej konferencji została wybrana członkiem Zarządu Powiatowego ZMP. Golaszewska prawie w każdą niedzielę przyjeżdża do swojej rodzinnej wsi Zambrzy Nowe. Nic jednak nie robiła z młodzieżą tamtejszą. Może brak jej jest inicjatywy, a może po prostu uległa nastrojom zamknięcia się w sprawach kombinatu i nie odczuwa potrzeby pracy z młodzieżą na wsi.

## I WRESZCIE WNIOSKI

A powiedzmy sobie szczerze: Czyż jedna Golaszewska pracująca w kombinacie bawelnianym. Wiele jest w zambrowskim kombinacie zdolnych, młodych ludzi, z nich może zostać aktywistami nie tylko zarządu zakładowego, ale i Zarządu Powiatowego ZMP w Zambrowie. Młodzieży z kombinatu powinna zrozumieć, że stanowi silny ośrodek robotniczy, że jej zadaniem jest pokierować walką i pracą młodzieży wiejskiej. L. KOZUSZKO

# Zjazd „wielkiej rodziny”

Jak każdego roku, w dniu 26 bm., odbył się w Państwowym Domu Młodzieży przy ul. Słonimskiej IV zjazd byłych wychowanków Domu Młodzieży. Nie wszyscy mogli przybyć. Zatrzymały się obowiązki zawodowe, lub rodzinne. Nadesłali tylko telegramy, jak na przykład Irena Prokopowicz, czy Celina Pietraszek z Ostrody. Telegram z życzeniami do byłych wychowanków nadesłał również dyrektor departamentu Ministerstwa Oświaty.

Na zjeździe można było spotkać Józefa Kościelskiego, włóciarkę zambrowskiego kombinatu, Krystynę Antoniak, kierowniczkę przedszkółki z Zambrowa, Janinę Hajkowską, studentkę historii sztuki UJ i wiele innych.

Uroczyste zegnano również 15 absolwentów roku średnich, które w tym roku rozpoczęła samodzielnie życie. (K)

# Kronika Białostocka

## Program radiowy

na dzień 27. VI. (poniedziałek)

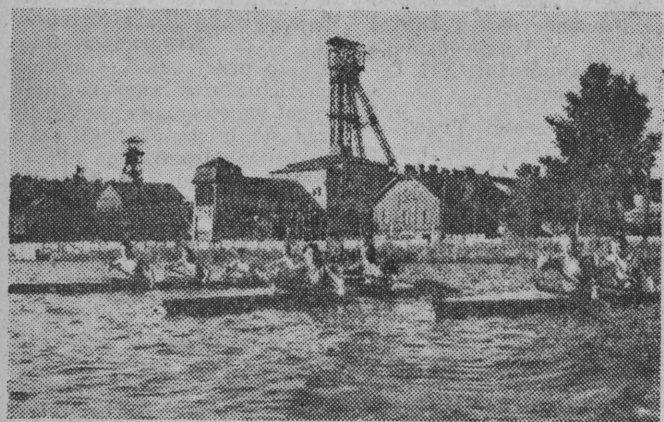
Białystok na fal 188 m

5.00 Poranne audycje: 5.05 Wiadomości; 5.10 Poranne rozmowy; 5.15 Kultura; 5.20 Muzyka; 5.25 Rozmowy; 5.30 Rozmowy; 5.35 Rozmowy; 5.40 Rozmowy; 5.45 Rozmowy; 5.50 Rozmowy; 5.55 Rozmowy; 6.00 Rozmowy; 6.05 Rozmowy; 6.10 Rozmowy; 6.15 Rozmowy; 6.20 Rozmowy; 6.25 Rozmowy; 6.30 Rozmowy; 6.35 Rozmowy; 6.40 Rozmowy; 6.45 Rozmowy; 6.50 Rozmowy; 6.55 Rozmowy; 7.00 Rozmowy; 7.05 Rozmowy; 7.10 Rozmowy; 7.15 Rozmowy; 7.20 Rozmowy; 7.25 Rozmowy; 7.30 Rozmowy; 7.35 Rozmowy; 7.40 Rozmowy; 7.45 Rozmowy; 7.50 Rozmowy; 7.55 Rozmowy; 8.00 Rozmowy; 8.05 Rozmowy; 8.10 Rozmowy; 8.15 Rozmowy; 8.20 Rozmowy; 8.25 Rozmowy; 8.30 Rozmowy; 8.35 Rozmowy; 8.40 Rozmowy; 8.45 Rozmowy; 8.50 Rozmowy; 8.55 Rozmowy; 9.00 Rozmowy; 9.05 Rozmowy; 9.10 Rozmowy; 9.15 Rozmowy; 9.20 Rozmowy; 9.25 Rozmowy; 9.30 Rozmowy; 9.35 Rozmowy; 9.40 Rozmowy; 9.45 Rozmowy; 9.50 Rozmowy; 9.55 Rozmowy; 10.00 Rozmowy; 10.05 Rozmowy; 10.10 Rozmowy; 10.15 Rozmowy; 10.20 Rozmowy; 10.25 Rozmowy; 10.30 Rozmowy; 10.35 Rozmowy; 10.40 Rozmowy; 10.45 Rozmowy; 10.50 Rozmowy; 10.55 Rozmowy; 11.00 Rozmowy; 11.05 Rozmowy; 11.10 Rozmowy; 11.15 Rozmowy; 11.20 Rozmowy; 11.25 Rozmowy; 11.30 Rozmowy; 11.35 Rozmowy; 11.40 Rozmowy; 11.45 Rozmowy; 11.50 Rozmowy; 11.55 Rozmowy; 12.00 Rozmowy; 12.05 Rozmowy; 12.10 Rozmowy; 12.15 Rozmowy; 12.20 Rozmowy; 12.25 Rozmowy; 12.30 Rozmowy; 12.35 Rozmowy; 12.40 Rozmowy; 12.45 Rozmowy; 12.50 Rozmowy; 12.55 Rozmowy; 13.00 Rozmowy; 13.05 Rozmowy; 13.10 Rozmowy; 13.15 Rozmowy; 13.20 Rozmowy; 13.25 Rozmowy; 13.30 Rozmowy; 13.35 Rozmowy; 13.40 Rozmowy; 13.45 Rozmowy; 13.50 Rozmowy; 13.55 Rozmowy; 14.00 Rozmowy; 14.05 Rozmowy; 14.10 Rozmowy; 14.15 Rozmowy; 14.20 Rozmowy; 14.25 Rozmowy; 14.30 Rozmowy; 14.35 Rozmowy; 14.40 Rozmowy; 14.45 Rozmowy; 14.50 Rozmowy; 14.55 Rozmowy; 15.00 Rozmowy; 15.05 Rozmowy; 15.10 Rozmowy; 15.15 Rozmowy; 15.20 Rozmowy; 15.25 Rozmowy; 15.30 Rozmowy; 15.35 Rozmowy; 15.40 Rozmowy; 15.45 Rozmowy; 15.50 Rozmowy; 15.55 Rozmowy; 16.00 Rozmowy; 16.05 Rozmowy; 16.10 Rozmowy; 16.15 Rozmowy; 16.20 Rozmowy; 16.25 Rozmowy; 16.30 Rozmowy; 16.35 Rozmowy; 16.40 Rozmowy; 16.45 Rozmowy; 16.50 Rozmowy; 16.55 Rozmowy; 17.00 Rozmowy; 17.05 Rozmowy; 17.10 Rozmowy; 17.15 Rozmowy; 17.20 Rozmowy; 17.25 Rozmowy; 17.30 Rozmowy; 17.35 Rozmowy; 17.40 Rozmowy; 17.45 Rozmowy; 17.50 Rozmowy; 17.55 Rozmowy; 18.00 Rozmowy; 18.05 Rozmowy; 18.10 Rozmowy; 18.15 Rozmowy; 18.20 Rozmowy; 18.25 Rozmowy; 18.30 Rozmowy; 18.35 Rozmowy; 18.40 Rozmowy; 18.45 Rozmowy; 18.50 Rozmowy; 18.55 Rozmowy; 19.00 Rozmowy; 19.05 Rozmowy; 19.10 Rozmowy; 19.15 Rozmowy; 19.20 Rozmowy; 19.25 Rozmowy; 19.30 Rozmowy; 19.35 Rozmowy; 19.40 Rozmowy; 19.45 Rozmowy; 19.50 Rozmowy; 19.55 Rozmowy; 20.00 Rozmowy; 20.05 Rozmowy; 20.10 Rozmowy; 20.15 Rozmowy; 20.20 Rozmowy; 20.25 Rozmowy; 20.30 Rozmowy; 20.35 Rozmowy; 20.40 Rozmowy; 20.45 Rozmowy; 20.50 Rozmowy; 20.55 Rozmowy; 21.00 Rozmowy; 21.05 Rozmowy; 21.10 Rozmowy; 21.15 Rozmowy; 21.20 Rozmowy; 21.25 Rozmowy; 21.30 Rozmowy; 21.35 Rozmowy; 21.40 Rozmowy; 21.45 Rozmowy; 21.50 Rozmowy; 21.55 Rozmowy; 22.00 Rozmowy; 22.05 Rozmowy; 22.10 Rozmowy; 22.15 Rozmowy; 22.20 Rozmowy; 22.25 Rozmowy; 22.30 Rozmowy; 22.35 Rozmowy; 22.40 Rozmowy; 22.45 Rozmowy; 22.50 Rozmowy; 22.55 Rozmowy; 23.00 Rozmowy; 23.05 Rozmowy; 23.10 Rozmowy; 23.15 Rozmowy; 23.20 Rozmowy; 23.25 Rozmowy; 23.30 Rozmowy; 23.35 Rozmowy; 23.40 Rozmowy; 23.45 Rozmowy; 23.50 Rozmowy; 23.55 Rozmowy; 24.00 Rozmowy; 24.05 Rozmowy; 24.10 Rozmowy; 24.15 Rozmowy; 24.20 Rozmowy; 24.25 Rozmowy; 24.30 Rozmowy; 24.35 Rozmowy; 24.40 Rozmowy; 24.45 Rozmowy; 24.50 Rozmowy; 24.55 Rozmowy; 25.00 Rozmowy; 25.05 Rozmowy; 25.10 Rozmowy; 25.15 Rozmowy; 25.20 Rozmowy; 25.25 Rozmowy; 25.30 Rozmowy; 25.35 Rozmowy; 25.40 Rozmowy; 25.45 Rozmowy; 25.50 Rozmowy; 25.55 Rozmowy; 26.00 Rozmowy; 26.05 Rozmowy; 26.10 Rozmowy; 26.15 Rozmowy; 26.20 Rozmowy; 26.25 Rozmowy; 26.30 Rozmowy; 26.35 Rozmowy; 26.40 Rozmowy; 26.45 Rozmowy; 26.50 Rozmowy; 26.55 Rozmowy; 27.00 Rozmowy; 27.05 Rozmowy; 27.10 Rozmowy; 27.15 Rozmowy; 27.20 Rozmowy; 27.25 Rozmowy; 27.30 Rozmowy; 27.35 Rozmowy; 27.40 Rozmowy; 27.45 Rozmowy; 27.50 Rozmowy; 27.55 Rozmowy; 28.00 Rozmowy; 28.05 Rozmowy; 28.10 Rozmowy; 28.15 Rozmowy; 28.20 Rozmowy; 28.25 Rozmowy; 28.30 Rozmowy; 28.35 Rozmowy; 28.40 Rozmowy; 28.45 Rozmowy; 28.50 Rozmowy; 28.55 Rozmowy; 29.00 Rozmowy; 29.05 Rozmowy; 29.10 Rozmowy; 29.15 Rozmowy; 29.20 Rozmowy; 29.25 Rozmowy; 29.30 Rozmowy; 29.35 Rozmowy; 29.40 Rozmowy; 29.45 Rozmowy; 29.50 Rozmowy; 29.55 Rozmowy; 30.00 Rozmowy; 30.05 Rozmowy; 30.10 Rozmowy; 30.15 Rozmowy; 30.20 Rozmowy; 30.25 Rozmowy; 30.30 Rozmowy; 30.35 Rozmowy; 30.40 Rozmowy; 30.45 Rozmowy; 30.50 Rozmowy; 30.55 Rozmowy; 31.00 Rozmowy; 31.05 Rozmowy; 31.10 Rozmowy; 31.15 Rozmowy; 31.20 Rozmowy; 31.25 Rozmowy; 31.30 Rozmowy; 31.35 Rozmowy; 31.40 Rozmowy; 31.45 Rozmowy; 31.50 Rozmowy; 31.55 Rozmowy; 32.00 Rozmowy; 32.05 Rozmowy; 32.10 Rozmowy; 32.15 Rozmowy; 32.20 Rozmowy; 32.25 Rozmowy; 32.30 Rozmowy; 32.35 Rozmowy; 32.40 Rozmowy; 32.45 Rozmowy; 32.50 Rozmowy; 32.55 Rozmowy; 33.00 Rozmowy; 33.05 Rozmowy; 33.10 Rozmowy; 33.15 Rozmowy; 33.20 Rozmowy; 33.25 Rozmowy; 33.30 Rozmowy; 33.35 Rozmowy; 33.40 Rozmowy; 33.45 Rozmowy; 33.50 Rozmowy; 33.55 Rozmowy; 34.00 Rozmowy; 34.05 Rozmowy; 34.10 Rozmowy; 34.15 Rozmowy; 34.20 Rozmowy; 34.25 Rozmowy; 34.30 Rozmowy; 34.35 Rozmowy; 34.40 Rozmowy; 34.45 Rozmowy; 34.50 Rozmowy; 34.55 Rozmowy; 35.00 Rozmowy; 35.05 Rozmowy; 35.10 Rozmowy; 35.15 Rozmowy; 35.20 Rozmowy; 35.25 Rozmowy; 35.30 Rozmowy; 35.35 Rozmowy; 35.40 Rozmowy; 35.45 Rozmowy; 35.50 Rozmowy; 35.55 Rozmowy; 36.00 Rozmowy; 36.05 Rozmowy; 36.10 Rozmowy; 36.15 Rozmowy; 36.20 Rozmowy; 36.25 Rozmowy; 36.30 Rozmowy; 36.35 Rozmowy; 36.40 Rozmowy; 36.45 Rozmowy; 36.50 Rozmowy; 36.55 Rozmowy; 37.00 Rozmowy; 37.05 Rozmowy; 37.10 Rozmowy; 37.15 Rozmowy; 37.20 Rozmowy; 37.25 Rozmowy; 37.30 Rozmowy; 37.35 Rozmowy; 37.40 Rozmowy; 37.45 Rozmowy; 37.50 Rozmowy; 37.55 Rozmowy; 38.00 Rozmowy; 38.05 Rozmowy; 38.10 Rozmowy; 38.15 Rozmowy; 38.20 Rozmowy; 38.25 Rozmowy; 38.30 Rozmowy; 38.35 Rozmowy; 38.40 Rozmowy; 38.45 Rozmowy; 38.50 Rozmowy; 38.55 Rozmowy; 39.00 Rozmowy; 39.05 Rozmowy; 39.10 Rozmowy; 39.15 Rozmowy; 39.20 Rozmowy; 39.25 Rozmowy; 39.30 Rozmowy; 39.35 Rozmowy; 39.40 Rozmowy; 39.45 Rozmowy; 39.50 Rozmowy; 39.55 Rozmowy; 40.00 Rozmowy; 40.05 Rozmowy; 40.10 Rozmowy; 40.15 Rozmowy; 40.20 Rozmowy; 40.25 Rozmowy; 40.30 Rozmowy; 40.35 Rozmowy; 40.40 Rozmowy; 40.45 Rozmowy; 40.50 Rozmowy; 40.55 Rozmowy; 41.00 Rozmowy; 41.05 Rozmowy; 41.10 Rozmowy; 41.15 Rozmowy; 41.20 Rozmowy; 41.25 Rozmowy; 41.30 Rozmowy; 41.35 Rozmowy; 41.40 Rozmowy; 41.45 Rozmowy; 41.50 Rozmowy; 41.55 Rozmowy; 42.00 Rozmowy; 42.05 Rozmowy; 42.10 Rozmowy; 42.15 Rozmowy; 42.20 Rozmowy; 42.25 Rozmowy; 42.30 Rozmowy; 42.35 Rozmowy; 42.40 Rozmowy; 42.45 Rozmowy; 42.50 Rozmowy; 42.55 Rozmowy; 43.00 Rozmowy; 43.05 Rozmowy; 43.10 Rozmowy; 43.15 Rozmowy; 43.20 Rozmowy; 43.25 Rozmowy; 43.30 Rozmowy; 43.35 Rozmowy; 43.40 Rozmowy; 43.45 Rozmowy; 43.50 Rozmowy; 43.55 Rozmowy; 44.00 Rozmowy; 44.05 Rozmowy; 44.10 Rozmowy; 44.15 Rozmowy; 44.20 Rozmowy; 44.25 Rozmowy; 44.30 Rozmowy; 44.35 Rozmowy; 44.40 Rozmowy; 44.45 Rozmowy; 44.50 Rozmowy; 44.55 Rozmowy; 45.00 Rozmowy; 45.05 Rozmowy; 45.10 Rozmowy; 45.15 Rozmowy; 45.20 Rozmowy; 45.25 Rozmowy; 45.30 Rozmowy; 45.35 Rozmowy; 45.40 Rozmowy; 45.45 Rozmowy; 45.50 Rozmowy; 45.55 Rozmowy; 46.00 Rozmowy; 46.05 Rozmowy; 46.10 Rozmowy; 46.15 Rozmowy; 46.20 Rozmowy; 46.25 Rozmowy; 46.30 Rozmowy; 46.35 Rozmowy; 46.40 Rozmowy; 46.45 Rozmowy; 46.50 Rozmowy; 46.55 Rozmowy; 47.00 Rozmowy; 47.05 Rozmowy; 47.10 Rozmowy; 47.15 Rozmowy; 47.20 Rozmowy; 47.25 Rozmowy; 47.30 Rozmowy; 47.35 Rozmowy; 47.40 Rozmowy; 47.45 Rozmowy; 47.50 Rozmowy; 47.55 Rozmowy; 48.00 Rozmowy; 48.05 Rozmowy; 48.10 Rozmowy; 48.15 Rozmowy; 48.20 Rozmowy; 48.25 Rozmowy; 48.30 Rozmowy; 48.35 Rozmowy; 48.40 Rozmowy; 48.45 Rozmowy; 48.50 Rozmowy; 48.55 Rozmowy; 49.00 Rozmowy; 49.05 Rozmowy; 49.10 Rozmowy; 49.15 Rozmowy; 49.20 Rozmowy; 49.25 Rozmowy; 49.3



## ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★

## Przed Festiwalem



Ośrodek Sportów Wodnych KS „Górnik” w Czechowicach, przy kopalni „Silesia”, tętni wyjątkową pracą. Ośrodek czechowickich górników posiada 96 jednostek (w tym 34 wyczynowe), własną przystań oraz domek klubowy. Sportowcy przygotowują się do Festiwalu pod okiem mistrza sportu Emila Folwarcznego.

NA ZDJĘCIU: osady KS „Górnik” w czasie treningu. CAF — fot. Seko.

## Dwa nowe rekordy województwa ustanowił Zakarzecki ze Sparty

W ubiegłą sobotę i niedzielę na stadionie Sparty w Białymstoku rozegrane zostały zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo województwa w kategorii seniorów. Z powodu braku zawodników, wyniki nie należą do najlepszych. Okrąś mistrzostw były dwa rekordy okręgu, ustanowione przez zawodnika Sparty Zakarzeckiego. Pierwszy w skoku w dal — 6,56 m (poprzedni rekord należał do Popławskiego i wynosił 6,51 m), drugi w trójskoku — 13,41 m (poprzedni rekord należał do Piotrowskiego z AZS i wynosił 13,37 m). Werpachowska w przedbiegu wyrównała rekord okręgu wynikiem 13 sek. na 100 m. Zaznaczyć tutaj należy, że Zakarzecki dla uczczenia V Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów zobowiązał się pobić te dwa rekordy. Jak więc widzimy zobowiązanie swe wykonał.

Organizatorowi mistrzostw, którym było AZS należy niestety postawić ocenę niedostateczną. Poszczególne konkurencje nie odbywały się w planowanym czasie, na stadionie nie było żadnego porządku, mylne informowanie publiczności przez spikera zawodów — oto braki, jakie wykazali w ubiegłą niedzielę organizatorzy. Nadmienić tutaj należy także, że skok o tyczce odbywał się w późnych godzinach wieczornych, tak że w chwili oddawania numeru do druku nie mieliśmy jeszcze jego wyników.

Wyniki mistrzostw:

### MEŻCZYZNI.

100 m — 1. Piotrowski (AZS) — 11,8. 2. Zakarzecki (Sparta) — 11,9. 3. Piotrowski (Start) — 12,1. 200 m — 1. Langowski (AZS) — 24,8. 2. Piotrowski (Start) — 25,0. 3. Jacewicz (LZS) — 29,9. 400 m — 1. Langowski (AZS) — 54,6. 2. Koliński (Bud.) — 54,9. 3. Domoradzki (Sparta) — 58,6. 1100 p.p. — 1. Cicho (Sparta) — 17,5. 2. Kuczyński (Sparta) — 19,6. 3. Sosnowski (Kol.) — 20,0. 200 m p.p. — 1. Kuczyński (Sparta) — 30,1. 2. Januszek — 31,6. 3. Marczuk (Wiok.) — 31,6. 1500 m — 1. Wołodko (Wiok.) — 4,23,8. 2. Linde (Start) — 4,24,6. 3. Samusiak (Wiok.) — 4,26,3. 3000 m z przeszkodami — 1. Januszewski (AZS) — 9,58,8. 2. Gurdza (AZS) — 9,59,4. 3. Wołodko (Wiok.) — 15,36,00. 5000 m — 1. Gurdza (AZS) — 15,36,00. (drugi startujący w tej konkurencji Jankowski (Kol.) po zdublowaniu go na przedostatnim okrążeniu przez Gurdzę wycofał się z biegu). 800 m — 1. Holownia (Sparta) — 2,02,6. Skok wzwyż — 1. Siergiejewicz (Bud.) — 175 cm. 2. Muszyński (Start) — 170 cm. 3. Zakarzecki (Sparta) — 165 cm.

### Rzuty.

Oszczep — 1. Karwat (Kolejarz) — 51 m. 2. Krawczyk (AZS) — 50,78 m. 3. Radkowski (Sparta) — 45,80 m. Miot — 1. Lenkiewicz (Bud.) — 41,67 m. 2. Pracuta (AZS) — 36,44. 3. Bielski (Zryw) — 30,10. Kula — 1. Pracuta (AZS) — 11,92 m. 2. Borowski (AZS) — 11,55 m. 3. Lenkiewicz (Bud.) — 11,39 m. Dysk — 1. Borowski (AZS) — 40,32 m. 2. Bielski (Zryw) — 39,51 m. 3. Lenkiewicz (Bud.) — 37,66 m.

Sztafety 4 x 100 m — 1. AZS — 47,4. 2. Sparta — 47,8. 4 x 400 m — 1. Start — 3,48,4. 2. Kolejarz — 3,49,4.

### KOBIECY.

Bieg 80 m p.p. — 1. Lelusz (Sparta) — 16,2. 2. Wróblewska (Sparta) — 16,9. 100 m — 1. Werpachowska (Sparta) — 13,5 (w przedbiegu uzyskała ona 13 sek. czym wyrównała rekord okręgu). 2. Żydowicz (Start) — 13,7. 3. Luczykowska (Sparta) — 13,7. 400 m — 1. Piętykowska (AZS) — 1,08,1 min. 2. Cichocka (AZS) — 1,11,7 min. 3. Grodzka (Kol.) — 1,12,5 min. 200 m — 1. Werpachowska (Sparta) — 27,8 sek. 2. Piętykowska (AZS) — 29,5 sek. 3. Łapińska (Kolejarz) — 30,05 sek.

## Edward Poniecki

### mistrzem województwa w tenisie na rok 1955

W niedzielę na stadionie Sparty w Białymstoku zakończyły się wojewódzkie mistrzostwa w tenisie na rok 1955.

Tytuł mistrza w grach pojedynczych mężczyzn zdobył Edward Poniecki z KS Sparta — Zbór Hajnówka, który w finale pokonał Dąbrowskiego z Budowlanych Białostok 7:5, 6:3, 6:1. Na swej drodze do tytułu mistrzowskiego Poniecki wygrał między innymi w półfinale z zesłorocznym mistrzem województwa Niemyskim 6:4, 6:2.

Nie lada sensacją było wyeliminowanie w półfinale Stanisława Drylla przez Dąbrowskiego. W grach podwójnych mężczyzn mistrzowski tytuł zdobyła para Budowlanych Dryll — Dowgird, która w finale zwyciężyła również parę Budowlanych Smolski — Niemyski 11:9, 1:6, 6:2, 6:1.

Przed zakończeniem mistrzostw w tenisie zdarzył się bardzo nieprzyjemny wypadek, ponieważ ktoś zabrał rakiety mistrza województwa Ponieckiego. Co prawda istnieje taki zwyczaj, że na olimpiadzie zawodnicy i sympatycy sportu starają się w jakikolwiek sposób zdobyć na pamiątkę flagę olimpijską, w tym jednak wypadku należało by rakiety zwrócić właścicielowi. (WJ)

## Budowlani Opole na czele tabeli II ligi piłkarskiej

W ubiegłą niedzielę rozegrano tylko cztery spotkania ostatniej kolejki wiosennej rundy II ligi piłkarskiej, gdyż pozostałe trzy ze względu na powołanie niektórych piłkarzy do reprezentacji Polski na mecze z Bułgarią zostały przełożone na 3 lipca.

Dużą niespodzianką była porażka Naprzodu Lipiny w Wałbrzychu z tamtejszym Górnikiem — 1:2 (0:0). Cracovia odniosła na własnym terenie łatwe zwycięstwo nad Polonią Leszno — 4:0 (2:0). W Gdańsku miejscowa Stal musiała uznać wyższość krakowskiego CWKS i przegrała — 1:2 (1:1). W Warszawie Sparta poniosła po raz pierwszy w tym roku porażkę na własnym terenie w meczu z Budowlanymi Opole — 0:3 (0:0).

Po ostatnich spotkaniach sytuacja w tabeli jest następująca:

|                    |       |       |
|--------------------|-------|-------|
| 1. Budowlani Opole | 20:6  | 31:19 |
| 2. Cracovia        | 19:7  | 20:8  |
| 3. Górnik Zabrze   | 18:6  | 20:6  |
| 4. CWKS Bydgoszcz  | 16:8  | 21:9  |
| 5. Naprzód Lipiny  | 16:10 | 16:10 |
| 6. Górnik Wałbrz.  | 13:13 | 15:21 |
| 7. Sparta W-wa     | 12:14 | 15:13 |
| 8. Stal Gdańsk     | 11:15 | 17:12 |
| 9. AKS Chorzów     | 11:13 | 15:13 |
| 10. CWKS Kraków    | 10:16 | 30:19 |
| 11. Gwardia Kielce | 10:14 | 18:21 |
| 12. Górnik Bytom   | 8:16  | 14:18 |
| 13. Polonia Leszno | 8:18  | 9:19  |
| 14. Tarnovia       | 4:20  | 5:40  |

## Stalinogród — Cluj w tenisie

### POLSKA — BUŁGARIA

#### na dwóch frontach

Rozegrane w niedzielę w Sofii i w Rzeszowie międzynarodowe spotkania piłkarskie Polska — Bułgaria zakończyły się identycznym wynikiem remisowym 1:1.

Mecz pierwszych reprezentacji Polski i Bułgarii rozegrany w Sofii zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym 1:1, do przerwy 1:0 dla Polski. Bramki zdobyli — dla drużyny polskiej w 28 minucie Brychczy, a dla Bułgarii z rzutu karnego po przerwie Beczko.

Również drugie reprezentacje Polski i Bułgarii, które spotkały się w niedzielę w Rzeszowie nie rozstrzygnęły na swoją korzyść spotkania, a wynik 1:1 został ustalony w pierwszej połowie gry. Bramki zdobyli — dla Bułgarii Georgiew, dla Polski zaś Soporek. (Jl)

## Dobra forma siatkarzy białostockiej Gwardii



NA ZDJĘCIU: fragment niedzielnego spotkania w siatkówkę mężczyzn Gwardia — Warszawa — Gwardia Białostok, zakończonych zwycięstwem białostoczan. (Fot. „Gazeta” — Z. Z.)

W piątek, sobotę i niedzielę na stadionie Sparty w Białymstoku rozegrany został turniej siatkówki męskiej o mistrzostwo Zrzeszenia Sportowego Gwardia, w którym wzięły udział cztery zespoły

— z Wrocławia, Gdańska, Warszawy i Białegostoku. Drużyny Gwardii Wrocław i Gwardii Gdańsk grają w klasie wydzielonej siatkówki męskiej.

W wyniku trzydniowych

rozgrywek pierwsze miejsce wywalczyła ligowa drużyna Gwardii Wrocław, w której widzieliśmy dwóch mistrzów sportu Antczaka i Witolda Maliszewskiego. Bardzo dobrze spisali się białostoccy gwardziści, którzy poza meczem z drużyną Wrocławia nie ponieśli żadnej porażki, gładko wygrywając swoje spotkania z zespołami Warszawy i Gdańska. Jeżeli chodzi o drużynę Gwardii Białostok, to trzeba przyznać, że im groźniejszego ma przeciwnika, tym gra jej jest efektywniejsza, a to dzięki całemu zespołowi, który mobilizuje wszystkie siły i środki, aby wypaść ja najlepiej.

Na szczególne wyróżnienie zasługują sobotnie spotkanie, jakie rozegrali białostoccy siatkarze z drużyną wrocławską Gwardii, które przegrali jedynie dzięki większemu opanowaniu i rutynie swoich przeciwników. O ile A-klasowa drużyna warszawska Gwardii dość znacznie odbiega poziomem gry od wojewódzkiej wrocławskiej, o tyle drużyna Białegostoku nawiązała z I-ligowym zespołem wrocławskim wyrównaną walkę, a drugi zespół ligowy z Gdańska przewyższała swoją grą.

A oto wyniki poszczególnych spotkań.

Gwardia Wrocław — Gwardia Gdańsk 3:0. Gwardia Białostok — Gwardia Gdańsk 3:0. Gwardia Warszawa — Gwardia Gdańsk 2:3. Gwardia Wrocław — Gwardia Białostok 3:1. Gwardia Białostok — Gwardia Warszawa 3:1 (ostatni set wygrali Białostoczanie do zera, nie pozwalając drużynie warszawskiej zdobyć nawet honorowego punktu). Gwardia Wrocław — Gwardia Warszawa 3:0.

A oto tabela turnieju.

|                      |   |   |     |
|----------------------|---|---|-----|
| 1. Gwardia Wrocław   | 3 | 3 | 9:1 |
| 2. Gwardia Białostok | 3 | 2 | 7:4 |
| 3. Gwardia Gdańsk    | 3 | 1 | 3:8 |
| 4. Gwardia Warszawa  | 3 | 0 | 3:9 |

(Jl)

## Zdobywamy SPORTOWĄ ODZNAKĘ FESTIWALOWĄ

Coraz więcej kół sportowych poszczególnych zrzeszeń organizują zawody lekkoatletyczne, na których przeprowadza zdobywanie norm na złote i srebrne Sportowe Odznaki Festiwalowe. W wyniku takich zawodów koła Zrzeszenia Sportowego Budowlani zdobyły 69 odznak złotych i 7 srebrnych. Koło Sportowe przy BPZB zdobyło 16 złotych i 1 srebrną, koło przy ZBM — 25 złotych i 5 srebrnych, koło Budowlanych w Łomży 20 złotych i 10 srebrnych, koło w Wysokiem Mazowieckiem 8 złotych i 1 srebrną Sportową Odznakę Festiwalową. (Jl)

## HADASIK wygrywa I etap kolarskiego wyścigu DWM

W niedzielę, 26 bm., rozpoczął się w Olsztynie 6-etapowy wyścig kolarski Dookoła Warmii i Mazur o łącznej długości trasy 996 km.

Na starcie stanęło 98 kolarzy.

Pierwszy etap dookoła Olsztyna rozegrano na trasie długości 170 km. Już po 25 km. wyłoniła się pierwsza grupa, w skład której wchodziło 20 zawodników. Wkrótce odpadł z niej na skutek defektu Wilczewski, który następnie po prawie 50 km pogoni doszedł czołówkę.

Na 45 km przed metą czołówka składa się z 9 zawodników. Jechał w niej: Hadasik, Wilczewski (CRZZ), Królak, Wójcik i Więkowski (CWKS — I), Kłabiński i Komuniewski (Gwardia I) oraz Pruski (Sparta) i Czarnecki (Górnik).

Na kilka kilometrów przed metą odpada z czołówki Więkowski, który przebiega dętkę, oraz nie wytrzymujący tempa Komuniewski.

Na stadionie ZS Kolejarz, gdzie znajdowała się meta, pierwszy wjechał Królak, a tuż za nim Hadasik. Na ostatniej prostej Hadasik minął nieznacznie Królaka wygrywając etap.

## Koszykarze Kolejarza Poznań zdobyli Puchar Polski

### TORUŃ.

W Toruniu zakończone zostały w niedzielę finałowe rozgrywki o Puchar Polski w koszykówce męskiej. Po ciekawych i stojących na dobrym poziomie grach pierwsze miejsce zajęła drużyna mistrza I ligi Kolejarz Poznań przed Cracovią, AZS Warszawa i AZS Toruń.